

Sygn. akt **II K 466/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014r.

Sąd Rejonowy w Sokółce w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Sidorowicz

Protokolant: Magdalena Malicka

w obecności Prokuratora – J. W.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 12.09.2013r., 03.10.2013r., 23.10.2013r., 09.01.2014r., 23.01.2014r. i 13.02.2014r. sprawy

### **Z. K. (1)**

urodzonego w dniu (...) w C.

syna M. i W. z d. R.

### **Z. A.**

urodzonego w dniu (...) w S.

syna E. i W. z d. R.

oskarżonych o to, że:

w dniu 16 kwietnia 2013 roku około godziny 20:30 w K. u zbiegu ulic (...) na ogrodzonym placu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń korków wlewowych w zbiornikach paliwowych samochodów ciężarowych marki M. o numerze rejestracyjnym (...) oraz marki M. o numerze rejestracyjnym (...), używając gumowego węża dokonali kradzieży oleju napędowego o łącznej ilości nie mniej niż 280 litrów o wartości 1442 złotych na szkodę E. D.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

I. Oskarżonych **Z. K. (1)** i **Z. A.** uznaje za winnych tego, że w dniu 16 kwietnia 2013 roku około godziny 20:30 w K. u zbiegu ulic (...) na ogrodzonym placu, działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń korków wlewowych w zbiornikach paliwowych samochodów ciężarowych marki M. o numerze rejestracyjnym (...) oraz marki M. o numerze rejestracyjnym (...), używając gumowego węża dokonali kradzieży oleju napędowego o łącznej ilości 30 litrów o wartości 154,50 złotych na szkodę E. D., to jest popełnienia czynu z art. 279 § 1 kk i za to, na mocy art. 279 § 1 kk skazuje obu oskarżonych i wymierza :

– oskarżonemu **Z. K. (1)** karę **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy** pozbawienia wolności,

- oskarżonemu **Z. A.** karę **1 (jednego) roku** pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności **warunkowo zawiesza** obu oskarżonym na okres próby wynoszący **4 (cztery) lata**.

III. Na mocy art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonych Z. K. (1) i Z. A. tytułem środka karnego, **obowiązek naprawienia szkody** w całości poprzez uiszczenie solidarnie na rzecz pokrzywdzonego E. D. kwoty 454,50 (czterystu pięćdziesięciu czterech 50/100) złotych.

IV. Na mocy art. 44 § 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci dwóch pojemników i przewodu gumowego, opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr I/86/13 na karcie 53 akt sprawy pod pozycją 1-3, przechowywanych w magazynie podległym KPP w S..

V. Zwalnia obu oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt **II K 466/13**

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. A. jest 28 letnim mieszkańcem wsi (...)położonej w gminie K.. W tym samym budynku po sąsiedzku zamieszkuje wraz z rodziną spokrewniony z nim 64 letni Z. K. (1). Obaj są osobami bezrobotnymi, współwłaścicielami gospodarstwa rolnego. Utrzymują się z prac dorywczych.

W dniu 16 kwietnia 2013 roku około godziny 20:30 Z. K. (1) wraz ze Z. A. przyjechali do K. i udali się na plac położony u zbiegu ulic (...) na którym zaparkowane były dwa samochody ciężarowe marki M. o numerze rejestracyjnym (...) oraz marki M. o numerze rejestracyjnym (...) należące do lokalnego przedsiębiorcy E. D.. Plac ten był ogrodzony, jednak brama wejściowa nie była wówczas zamknięta. Mężczyźni posiadali przy sobie dwa plastikowe pojemniki każdy o pojemności 20 litrów oraz gumowy przewód. Z. K. (1) wraz ze Z. A. pokonali zabezpieczenie w postaci zamka korka zbiornika paliwa w samochodzie M. oraz zabezpieczenie korka zbiornika w postaci zamkniętej kłódki w samochodzie marki M.. Następnie używając gumowego przewodu ściągnęli z obu zbiorników z zamiarem przywłaszczenia do posiadanych plastikowych pojemników 30 litrów oleju napędowego o wartości 154,50 złotych.

W tym czasie poruszające się na placu osoby zostały zauważone przez spacerującego w pobliżu J. B., który zawiadomił telefonicznie o tym fakcie kolegę M. M. (1). Ten z kolei natychmiast przekazał informację o dostrzeżonych intruzach swemu pracodawcy – właścicielowi zaparkowanych tam pojazdów. Po tym telefonie mieszkający po przeciwnej stronie ulicy (...) wyjrzał przez okno swego domu dostrzegając poruszającego się na placu z bańką znanego mu osobiście Z. K. (1). Pokrzywdzony niezwłocznie opuścił mieszkanie. Przy wejściu na plac napotkał wychodzącego spomiędzy stojących tam pojazdów, widzianego wcześniej Z. K. (1). Mężczyzna, słysząc zarzut dokonania kradzieży, okazał E. D. pusty bagażnik zaparkowanego przy bramie wjazdowej należącego do niego samochodu marki V. (...), po czym szybko odjechał. E. D. wraz z właścicielem posesji A. J. dostrzegli leżącego pod zaparkowanym samochodem marki M. Z. A.. W pobliżu stał napełniony w całości olejem napędowym plastikowy pojemnik oraz kolejny do którego było w tym czasie spuszczone paliwo ze zbiornika pojazdu marki M.. Na miejsce zostali wezwani funkcjonariusze Policji.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

zeznania świadków E. D. (k.4-5v,59v-60,103v-104,157v), A. J. (k.25v-26v,104-104v), M. D. (k.68v,104v-105), J. B. (k.49v,105), M. M. (1) (k.50v-51,106), M. Ś. (k.57v-58,106v,178-178v), L. Ś. (k.55v-56,106v-107,177v-178), M. K. (k.127), E. G. (k.127v), Ł. K. (k.127v), notatki urzędowe (k. 1, 9), protokół zatrzymania osoby (k. 2), protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie (k. 3-5), protokół oględzin miejsca wraz z materiałem poglądowym (k. 11-20,24), protokół oględzin rzeczy (k. 54), kserokopię karty pracy pojazdu (k. 61), kserokopię faktury VAT (k. 70), zdjęcia (k.161), kserokopie dowodów rejestracyjnych (k. 167-168).

Oskarżony **Z. K. (1)**(k.73-73v,101v-102) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 16 kwietnia 2013r. około godz. 18.00 pojechał swoim samochodem V. (...)wraz z żoną i dziećmi do kolegi W. L.do wsi T.. Około godziny 20.00 wraz z w/w znajomym oskarżony udał się do K.po zakupy. Zaparkował samochód na bocznej

ulicy, a W. L. poszedł do sklepu. Po upływie około 10 minut, jak wyjaśniał Z. K. (1), wysiadł i wszedł na plac gdzie stały samochody należące do znanego mu od dziecka E. D., brama była otwarta. Po załatwieniu potrzeby fizjologicznej i przejściu kilku metrów podbiegł do niego E. D., zarzucając mu, iż kradnie z jego samochodów paliwo. Oskarżony zaprzeczył, wtedy w/w rzucił się na niego z pięściami, oskarżony prosił by ten się opanował. Pokrzywdzony polecił mu otworzyć bagażnik w samochodzie i zobaczył że nic tam nie było. W czasie tej rozmowy doszedł do nich jeszcze jeden mężczyzna. Gdy wywiązała się kłótnie oskarżony odjechał stamtąd. Z. K. (1) podkreślał, iż ze współoskarżonym Z. M. A. pomimo powiązania rodzinnego nie utrzymuje kontaktów. Mieszkają w tym samym budynku, ale w oddzielnych mieszkaniach. Tego dnia oskarżony go nawet nie widział. Oskarżony podnosił także, iż nie jest możliwe, by w 15-20 min spuścić z samochodów łącznie 280 litrów paliwa. Wynikało to z jego doświadczenia, bowiem jeżdżąc na Białoruś przywoził stamtąd paliwo i zlanie 100 litrów trwało około 1 godziny.

Oskarżony **Z. A.** (k.41-42) przesłuchiwany w toku dochodzenia przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu częściowo. Wyjaśnił mianowicie, że kradzieży paliwa w tym dniu dokonał sam, bez Z. K. (1). Został dowieziony przez pewną osobę około godziny 19.00 do K. na placu na którym stały samochody pokrzywdzonego. Miał ze sobą dwa pojemniki na paliwo i gumowy 1,5 metrowy wąż. Podszedł, jak opisywał, do samochodu marki M.. Kłódka przy korku paliwa była otwarta. Po odkręceniu korka za pomocą węża napełnił w całości paliwem szary plastikowy 20 litrowy pojemnik, a następnie zaczął napełniać drugi. Wtedy na posesję wszedł jakiś młodszy człowiek i załatwił potrzebę fizjologiczną. Oskarżony podawał, iż jedna osoba do drugiej mówiła, że tu spuszczają ropę. Na palcu pojawił się D., zrobił się harmider. Stojącego przy samochodzie oskarżonego zatrzymała policja. Z. A. nie potrafił wskazać, jak zamierzał zabrać, wywieźć stamtąd skradzione paliwo, nie posiadał jakiegokolwiek środka lokomocji. Wyjaśnił, iż zamierzał je sprzedać po 3,90 zł za litr. Podkreślał, że zlał tylko 30 litrów ropy z M. i do tego się przyznawał.

Wyjaśniając w toku rozprawy oskarżony **Z. A.** (k.102v-103) zmienił swoją wcześniejszą relację. Podał mianowicie, iż tego dnia około godz. 18.00 przyjechał do K. pociągiem w celu zakupu papierosów. Spotkał znajomego o imieniu J. ze wsi S. bądź K. z którym wcześniej odpracowywał karę w gminie. Ów mężczyzna przyjechał miał samochodem marki M.. Znajomy chciał kupić paliwo od przyjezdnych Białorusinów, jednak po poszukiwaniach nie znaleźli chętnych zbywców. Wówczas to, jak wyjaśniał oskarżony, kolega miał mu zaproponować dokonanie kradzieży paliwa, na co się zgodził. J. miał ze sobą dwa pojemniki i węża. Weszli obaj na plac gdzie stały oba ciężarowe samochody. Oskarżony, jak wyjaśniał, znał ich właściciela. Z M. zaczęli spuszczać ropę. Kolega poszedł po samochód żeby postawić go bliżej. Nikt nie podchodził do M. i nie otwierał korka od jego zbiornika. Gdy oskarżony usłyszał krzyki schował się pod samochód.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W opinii Sądu, w świetle przedstawionego mu do oceny materiału dowodowego wina obu oskarżonych i okoliczności popełnienia przez nich zarzucanego im czynu nie budzą wątpliwości.

Pomimo zaprezentowania przez oskarżonych wyjaśnień negujących ustalony w toku rozprawy stan faktyczny treść pozostałych dowodów (przede wszystkim o charakterze osobowym) potwierdza jednoznacznie ich sprawstwo. Wyjaśnienia oskarżonych skonfrontowane z pozostałym materiałem dowodowym okazały się niewiarygodne i jako takie zostały uznane przez Sąd za złożone w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej i stanowiące jedynie próbę podjęcia obrony.

W dniu 16 kwietnia 2013r. **J. B.** był pierwszą osobą która zauważyła mężczyzn przebywających się na terenie placu na którym były parkowane samochody ciężarowe należące do pokrzywdzonego. Świadek ten zeznał (k.49v,105), iż wieczorem idąc obok tego placu dostrzegł poruszające się przy pojazdach dwie osoby. Wydało mu się to podejrzane, stąd też zadzwonił od razu do pracującego w firmie pokrzywdzonego kolegi M. M. (1) informując go o swych spostrzeżeniach.

Przesłuchany w toku postępowania **M. M. (1)** (k.50v-51,106), potwierdził, iż z rozmowy jaka miała miejsce pomiędzy godziną 20.00 a 21.00 tego dnia z w/w kolegą dowiedział się, iż w pobliżu samochodów ciężarowych kręci się

dwóch mężczyzn, wyższy i niższy. W rozmowie tej kolega wspominał świadkowi również coś o przechodzeniu przez ogrodzenie z bańkami (k.106). Mając taką wiedzę świadek od razu zadzwonił do swego szefa E. D..

Najistotniejszym osobowym dowodem w sprawie były zeznania pokrzywdzonego **E. D.** (k.4-5v,59v-60,103v-104,157v). Otóż zaalarmowany około godz. 20.35 telefonem M. M., jak zeznawał, wyrzwał przez okno swego mieszkania i widział, jak znany mu osobiście Z. K. (1)który przyjechał samochodem trzymając bańkę wchodzi na plac znajdujący się po przeciwnej stronie ulicy gdzie stały jego ciężarówki. Świadek nie miał żadnych wątpliwości co do tożsamości widzianej osoby. Ulica była oświetlona, stał tam też ciemny samochód marki V. (...). Niezwłocznie udał się tam i zastał wychodzącego z placu (...). Na miejscu pojawił się wtedy także spacerujący właśnie z psem właściciel tej posesji A. J.. Na pytanie o powód obecności oskarżony Z. K.nic nie odpowiedział. Pokrzywdzony polecił mu wówczas otworzyć bagażnik jego samochodu, który okazał się być pusty. Po krótkiej wymianie zdań Z. K. (1)wsiadł do samochodu i odjechał. Pokrzywdzony w towarzystwie A. J.weszli na plac, gdzie zobaczyli stojący przy M.pojemnik z ropą, przy drugim z pojazdów stał drugi pojemnik częściowo zapełniony do którego z otwartego zbiornika prowadził gumowy wąż. Pod M.leżał ukrywający się tam mężczyzna, którym okazał się oskarżony Z. A.. Na miejsce wezwano policję. Zebrało się więcej osób, a ktoś ze stojących powiedział że byli tam razem ojciec z synem. Pokrzywdzony wskazywał, iż z jego wyliczeń wynikało, iż ze zbiorników spuszczone łącznie 300 litrów oleju napędowego. E. D.podejrzewał, że widziany wówczas przez niego wchodzący na ów plac parkingowy oskarżony K.wcześniej wywiózł swoim samochodem część skradzionego paliwa. Podał również, iż koszt naprawy uszkodzonego w wyniku tej kradzieży zamka w korku od zbiornika paliwa pojazdu marki M.wyniósł około 300 zł (k.157v). Tego samego dnia pokrzywdzony złożył zawiadomienie o popełnionym na jego szkodę przestępstwie (k. 3-5).

W zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 16 kwietnia 2013r. Sąd uznał zeznania pokrzywdzonego E. D. za całkowicie wiarygodne nie doszukując się przy tym żadnych okoliczności o charakterze procesowym jak i pozaprocesowym nakazujących odrzucenie jego relacji czy też wskazujących na celowe bądź nieświadome wprowadzenie w błąd organów procesowych. Jego zeznania były przy tym od początku konsekwentne, pełne i logiczne. Miały również odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym. Co więcej, również przed Sądem świadek był przekonujący w bezpośrednim kontakcie.

Jego relacja znajduje potwierdzenie w zeznaniach towarzyszącego mu wówczas **A. J.** (k.25v-26v,104-104v). Mężczyzna ten wskazał bowiem, iż wracając ze spaceru z psem po godz. 20.00 na prośbę E. D. wszedł z nim na swój plac który użyczył pokrzywdzonemu celem parkowania tam swoich samochodów. Spomiędzy tych pojazdów wyszedł oskarżony K. o pseudonimie (...), którego znał z widzenia. Na zarzut, iż kradnie paliwo ów stwierdził, iż chodził tam jedynie załatwić potrzebę fizjologiczną. Mężczyzna udał się z E. D. okazać mu zawartość zaparkowanego tam samochodu. Świadek w tym czasie wszedł dalej na plac i zobaczył stojący koło jednego z samochodów kanister, a przy drugim kolejny z włożonym do zbiornika gumowym przewodem. Świadek, jak relacjonował, widząc to powiedział głośno do pokrzywdzonego, że skradzione zostało paliwo. Wówczas usłyszał pisk opon odjeżdżającego samochodu oskarżonego. Podeszło tam jeszcze kilka osób, okazało się że pod samochodem leżał oskarżony A.. Od obecnych tam osób A. J. dowiedział się, iż jest to syn Z. K. (1). Świadek dodał, iż na spacer wychodził około godz. 20.00 i wówczas nie stał jeszcze w tym miejscu samochód oskarżonego. Spacerował natomiast z psem około 15-20 min.

Okoliczności związane z ujawnieniem kradzieży z włamaniem do należących do pokrzywdzonego samochodów ciężarowych uzupełniają relacje wezwanych na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy policji. I tak, **M. K.** (k.127), opisując poczynione ustalenia wskazał na tożsame z powyższymi relacje osób zastanych na miejscu zdarzenia. Stwierdził również, iż okna domu E. D. znajdującego się po drugiej stronie ulicy wychodzą na plac na którym zaparkowane były oba pojazdy, co utwierdza zdaniem Sądu w przekonaniu o prawdziwości twierdzeń pokrzywdzonego odnośnie rozpoznania jednego z oskarżonych. Odległość pomiędzy oknami a placem w świetle relacji świadka to około 50 metrów. Plac znajdujący się przy skrzyżowaniu, jak zeznawał, nie był oświetlony w przeciwieństwie do sąsiadującej z nim ulicy, widoczność w tym miejscu była zatem, zdaniem świadka, dobra. Z zeznań M. K. wynikało, iż na miejscu była mowa o drugim, poza zatrzymanym, wysokim sprawcy który nosił paliwo.

Świadek **E. G.** po przyjeździe z patrolem na miejsce zdarzenia dowiedziała się od pokrzywdzonego, iż po telefonie pracownika wyjrzał przez okno i zobaczył osobę wychodzącą stamtąd z baniakami (k.127). Z relacji funkcjonariuszki wynikało także, iż były tam widoczne ślady rozlanego oleju napędowego, a przy wlewie poprzecinane elementy.

Powyższe okoliczności potwierdzał także przesłuchany przed Sądem policjant **L. K.** (k.127v).

Sąd dał w pełni wiarę opisanym wyżej zeznaniom świadków, potwierdzającym się i uzupełniającym się nawzajem, znajdującym także jednoznaczne potwierdzenie w nie budzących wątpliwości co do swojej wiarygodności dowodach, obejmujących notatki urzędowe (k. 1, 9), protokół zatrzymania osoby (k. 2), protokół oględzin miejsca zdarzenia wraz z materiałem poglądowym (k. 11-20,24) oraz protokół oględzin rzeczy (k. 54). Powyższe dowody prezentowały stan miejsca zdarzenia i obu pojazdów, ilość i rodzaj zabezpieczonych przez funkcjonariuszy policji przedmiotów.

Dokument w postaci kserokopii dowodów rejestracyjnych (k. 167-168) wskazywał jednoznacznie, iż właścicielem obu samochodów ciężarowych był E. D.. Natomiast kserokopia faktury VAT z dnia 28.12.2012r. (k. 70) dokumentowała fakt zakupu przez pokrzywdzonego oleju napędowego zatankowanego do tych pojazdów i jego wartość (wynoszącą 5,14 zł brutto za litr). Okoliczności związane z zakupem tej partii oleju napędowego wynikały także z zeznań świadka **M. D.** (k.68v,104v-105).

Sąd nie miał także wątpliwości, iż wbrew twierdzeniom oskarżonego Z. A. jakoby zbiornik z paliwem jednego z samochodów był otwarty, podsądni działając wspólnie i w porozumieniu przełamali zabezpieczenia baków obu pojazdów. Pokrzywdzony E. D. zeznał, iż w wyniku zdarzenia z dnia 16.04.2013r. uszkodzony został zamek korka zbiornika samochodu M. oraz zabezpieczenie korka w postaci klapki z kłódką w samochodzie marki M.. Kluczyki od tychże znajdowały się na bazie w warsztacie, gdzie po zakończeniu pracy pozostawili je użytkownicy pojazdy kierowcy zatrudnieni w firmie pokrzywdzonego. Pomieszczenia te były zamykane na noc w sposób uniemożliwiający dostęp osób trzecich (k.157v). Sam pokrzywdzony sprawdzał stan korków wlewu paliwa w tych autach kilka tygodni przed kradzieżą (k.104), jednakże stałą kontrolę stanu technicznego użytkowanych pojazdów przeprowadzali bezpośrednio po zakończeniu pracy sami kierowcy. Ze złożonej do akt sprawy kopii karty pracy samochodu marki M. (k.61) oraz zeznań pokrzywdzonego wynikało, iż w dniu zdarzenia tj. 16.04.2013r. od godz. 7.00 do godz. 16.00 był on użytkowany przez kierowcę L. Ś.. Natomiast drugim samochodem jeździł w ramach wykonywanych prac M. Ś.. Przed datą kradzieży nikt nie zgłaszał właścicielowi jakichkolwiek usterek związanych z zabezpieczeniem obu wlewów paliwa. Na fakt uszkodzenia zabezpieczeń wlewów w obu samochodach ciężarowych wskazywał jednoznacznie protokół ich oględzin sporządzony przez funkcjonariuszy policji wraz z materiałem poglądowym (k. 11-20,24). Obaj kierowcy w osobach **L. Ś.** i **M. Ś.** stanowczo utrzymywali, iż nigdy nie stawiali korków wlewu paliwa w bakach bez zabezpieczenia i dotychczas nie odnotowali usterek z tym związanych. Po zakończeniu pracy za każdym razem oglądają użytkowany pojazd sprawdzając jego stan. Jak stwierdzał świadek L. Ś., nie mogło być tak, iż w użytkowanym przez niego w pracy samochodzie był uszkodzony korek wlewu paliwa. Korek ten był zawsze zamykany klapką za pomocą kłódki (k.177v-178).

Należy przy tym podkreślić, iż istota włamania sprowadza się nie tyle do fizycznego uszkodzenia lub zniszczenia bariery chroniącej dostęp do rzeczy, co polega na zachowaniu, którego podstawową cechą jest nieposzanowanie woli dysponenta rzeczy zabezpieczenia jej przed innymi osobami. Istotą zabezpieczenia nie jest uczynienie całkowicie niemożliwym dostępu osobom nieuprawnionym do zabezpieczonego przedmiotu w taki sposób, że dostęp ten możliwy jest dzięki zastosowaniu siły fizycznej lub specjalnych środków technicznych, lecz stworzenie zewnętrznej bariery jednoznacznie sygnalizującej, że celem jej zainstalowania było wykluczenie dostępu do tych przedmiotów przez osoby nieuprawnione (tak wyrok SA w Białymstoku z dnia 08.10.2002 r., VIII Aka 505/02 (publ.Prok. i Pr. 2004, nr 10, poz. 21).

Faktem jednoznacznie ustalonym było dokonanie kradzieży ze zbiorników obu pojazdów zaparkowanych na placu położonym u zbiegu ulic (...)w K.. Oskarżony Z. M. A.potwierdził w złożonych wyjaśnieniach dokonanie kradzieży oleju napędowego jedynie ze zbiornika samochodu ciężarowego marki M.o numerze rejestracyjnym (...), zaprzeczając jednocześnie, by zabór został dokonany także ze zbiornika stojącego tuż obok samochodu marki M.. Przczyły temu

stanowisku tak dowody w postaci zeznań wspomnianych powyżej świadków, jak również dokonane tuż po ujawnieniu przestępstwa oględziny. W ich wyniku poza faktem dokonania przez sprawców uszkodzenia zabezpieczeń obu korków zbiorników odnotowano na samochodzie marki M. w okolicy korka wlewu paliwa oraz górnej części zbiornika nierównomierne palmy rozlanego oleju napędowego (k.13). Plamy te widoczne wyraźnie były na wykonanych przez policjantów w trakcie oględzin fotografiach (fot. Nr D. (...)k.24).

Orzekając w niniejszej sprawie Sąd nie podzielił stanowiska oskarżyciela w zakresie przyjętej w akcie oskarżenia ilości skradzionego przez podsądnych oleju napędowego. Oskarżonym zarzucono zabór tegoż w ilości nie mniejszej niż 280 litrów. Tu jednakże, w toku analizy, pojawiły się sprzeczności w zakresie materiału dowodowego zgromadzonego w czasie procesu.

Mianowicie, zdaniem pokrzywdzonego E. D., łącznie skradziono w dniu 16.04.2013r. z obu pojazdów około 300 litrów oleju (k.5v,59v-60). Z posiadanych przez niego informacji, wynikało, iż samochód marki M. stał zaparkowany był w tym miejscu nieużywany od grudnia 2012r. Pojazd ten miał posiadać przed kradzieżą w zbiorniku około 150-140 litrów oleju napędowego. Natomiast samochód marki M., jak opisywał E. D., przed kradzieżą był tankowany ostatni raz w dniu 05.04.2013r. do pełna w ilości 290 litrów paliwa. Do dnia kradzieży tj. 16.04.2013r., jak wyliczał E. D., miało zostać zużyte podczas jego pracy 101 litrów paliwa. Po kradzieży zatankowano do zbiornika do pełna 243 litry paliwa i jak podawał właściciel różnica w jego ilości wynosiła 142 litry. W zakresie samochodu marki M. dane te zostały odnotowane w karcie jego pracy (k.61). Pokrzywdzony nie posiadał tego rodzaju szczegółowych danych w stosunku do drugiego z pojazdów marki M. (pismo k.166). Wątpliwości w zakresie precyzyjnego określenia ilości skradzionego przez oskarżonych paliwa pojawiły się jednak przy zestawieniu relacji pokrzywdzonego z zeznaniami świadka **L. Ś.** odnoszącymi się do tej kwestii (k.56). Mężczyzna ten podał, iż po ujawnieniu kradzieży, w obecności właściciela i policjantów sprawdzili zawartość zbiorników pojazdów. W M., według obliczeń świadka, po odjęciu ilości paliwa które wyjeździł, brakowało około 40 litrów i taka też jego ilość, zdaniem kierowcy, została z niego skradziona.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż wskazywane tak przez pokrzywdzonego jak i w/w świadka szacunkowe dane odnoszące się do ilości zagarniętego paliwa były ewidentnie rozbieżne. Na miejscu, bezpośrednio po ujęciu na gorącym uczynku oskarżonego Z. M. A., ujawniono dwa plastikowe zbiorniki w których znajdowało się łącznie 30 litrów skradzionego przez sprawców oleju napędowego. W toku podjętych przez funkcjonariuszy policji czynności nie ustalono ani sposobu przemieszczenia z miejsca zdarzenia, ani też miejsca przechowywania i ewentualnych osób dysponujących pozostałą ilością oleju napędowego jakiego brak wówczas stwierdzono. Pomimo podjęcia próby dokładnego wyjaśnienia tych kwestii w toku procesu nie zebrano dowodów pozwalających na ostateczne przypisanie oskarżonym dokonania zaboru oleju napędowego w ilości wskazanej w akcie oskarżenia. Stąd też, kierując się ustawową zasadą rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości (art. 5 § 2 kpk) przyjęto ilość skradzionego przez oskarżonych paliwa odpowiadającą tej ujawnionej bezpośrednio na miejscu zdarzenia.

Jedynymi dowodami osobowym, które poza wyjaśnieniami miały ekskulpować oskarżonego Z. K. (1) były zeznania **W. L.** (k.76v-78,121v-122), **A. K.** (k.128) i **T. M.** (k.74v-75,105v). Nie ma wątpliwości, że w/w osoby, a zatem żona oskarżonego i jego znajomi towarzysko z nim związani występując w procesie zamierzali mu w jak największym stopniu pomóc. Była to jednak pomoc nieudolna. Po pierwsze należy zauważyć, że wszyscy świadkowie podając okoliczności związane ze wspólnym wyjazdem Z. K. (1) i W. L. do K. po zakupy nie potrafili wskazać jednoznacznie daty gdy miało to mieć miejsce, podając, jak w przypadku W. L., że zdarzyło się to „kiedyś, dwa miesiące temu”. Po wtóre, nawet przy hipotetycznym przyjęciu wiarygodności ich relacji w zakresie tego wyjazdu, oskarżony Z. K. (1) miał pełną możliwość dokonania zarzucanego mu czynu w czasie pobytu w K.. Zastanawiający, na marginesie, wydaje się dodatkowo fakt wskazania przez Z. K. (1) tego rodzaju linii obrony dopiero podczas składania po raz wtóry wyjaśnień po upływie ponad 2 miesięcy od chwili zarzucanego mu czynu.

Przeprowadzony w sprawie dowód z opinii z zakresu badań daktyloskopijnych (k.144-147) nie dostarczył żadnych informacji pomocnych dla ustalenia stanu faktycznego.

Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w art. 279 § 1 kk polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, przy czym zabór musi zostać dokonany z włamaniem. Konstrukcja wymienionego powyżej występku określa dwie czynności sprawcze, z których pierwsza polega na przełamaniu zabezpieczenia rzeczy ruchomej (usunięciu przeszkody materialnej) zamykającego dostęp do rzeczy innym osobom, druga zaś sprowadza się do zaboru zabezpieczonej rzeczy ruchomej. Rozważania te znajdują pełne zastosowanie w realiach sprawy niniejszej. Celem działania oskarżonych był zabór w celu przywłaszczenia mienia należącego do pokrzywdzonego. W pierwszej kolejności dokonali usunięcia przeszkód stanowiących zabezpieczenie interesujących ich przedmiotów, a następnie dokonywali ich zaboru. Zachowanie oskarżonych znamionowała wina umyślna w postaci zamiaru bezpośredniego. W tym stanie rzeczy zatem – w ocenie Sądu – ocena prawna ich zachowania w pełni upoważniała do stwierdzenia, że wypełniło ono ustawowe znamiona występku określonego w art. 279 § 1 kk.

Przedstawiony wyżej materiał dowodowy pozwala w ocenie Sądu na przypisanie oskarżonym popełnienia przestępstwa kradzieży z włamaniem polegającej na tym, że w dniu 16 kwietnia 2013 roku około godziny 20:30 w K. u zbiegu ulic (...) na ogrodzonym placu, działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń korków wlewowych w zbiornikach paliwowych samochodów ciężarowych marki M. o numerze rejestracyjnym (...) oraz marki M. o numerze rejestracyjnym (...), używając gumowego węża dokonali kradzieży oleju napędowego o łącznej ilości 30 litrów o wartości 154,50 złotych na szkodę E. D..

Sąd nie podzielił przy tym oceny prawnej zaproponowanej przez rzecznika oskarżenia publicznego odnośnie tego, iż podsądni działali w warunkach o jakich mowa w art. 12 kk uznając, iż na dokonane przez nich przestępstwo stanowiło jedno zachowanie.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze dyrektywy jej orzekania określone w art. 53 kk. Baczył aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia zawinienia sprawców, a z drugiej strony pamiętał o jej celach wychowawczych i zapobiegawczych wobec oskarżonych.

Do okoliczności obciążających oskarżonych Sąd zaliczył przede wszystkim wysoki stopień ich winy wyrażający się w umyślności działania, pełnej świadomości co do jego bezprawności i zupełnej ignorancji dla obowiązujących norm prawnych. Oskarżeni działali z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej. Okolicznością obciążającą jest także wysoki stopień społecznej szkodliwości ich czynu, wyrażający się naruszeniem jednego z podstawowych praw każdej osoby jakim jest prawo własności. Sąd miał na uwadze również w ramach okoliczności obciążających wcześniejszą karalność oskarżonych, a zwłaszcza wielokrotną w okresie od 1970r. aż do 2002r. w przypadku Z. K. (1) (k.169,35-36). Należy również podkreślić, iż swoim czynem oskarżeni działali na szkodę znanej im osoby. Prezentowane zachowanie tym bardziej nie znajduje w ocenie Sądu żadnego usprawiedliwienia i jawi się jako występne.

Jako okoliczność łagodzącą co do oskarżonych Sąd potraktował jedynie prowadzenie przez nich w miarę ustabilizowanego trybu życia.

W świetle powyższego Sąd uznał, iż kara w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności w przypadku Z. M. A. oraz 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności w przypadku Z. K. (1) za przypisany im czyn jest karą słuszną i sprawiedliwą w odczuciu społecznym. Spełni ona zwłaszcza w wymiarze indywidualnym swą prewencyjną rolę. Każde inne orzeczenie oskarżeni uznaliby bowiem za wyraz własnej bezkarności za czym przemawia ich dotychczasowe zachowanie. Tak orzeczona kara zrealizuje przy tym wymogi prewencji generalnej, a w społecznym odbiorze sprzyjać będzie umacnianiu się przekonania, że przestępstwo nie popłaca i nie uchodzi bezkarnie, a wręcz przeciwnie spotyka się z rychłą i sprawiedliwą odpłatą.

Analiza całokształtu właściwości i warunków osobistych podsądnych pomimo wcześniejszej karalności prowadzi do wniosku, iż cele kary zostaną osiągnięte bez konieczności orzekania kary pozbawienia wolności w jej bezwzględnej postaci. Można tu bowiem zasadnie doszukać się istnienia tzw. dodatniej prognozy przyszłościowej pozwalającej postawić tezę o właściwej resocjalizacji oskarżonych także w warunkach wolnościowych. Niewątpliwie bezwarunkowa kara pozbawienia wolności stanowiłoby przejaw nadmiernej surowości, wręcz represyjności. Zdaniem Sądu okres

próby określony na poziomie czterech lat będzie wystarczającym, by zmotywować podsądnych do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości.

Zgodnie z dyrektywą zawartą w art. 58 § 1 kk, sąd orzeka karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. Z przepisu tego jednoznacznie wynika, że orzekanie bezwzględnej kary pozbawienia wolności powinno być ostatecznością. Zdaniem Sądu, kara pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia byłaby jedynie represją w stosunku do oskarżonych i nie spełniłaby swoich celów wychowawczych. Skazanie w niniejszej sprawie powinni potraktować jako ostrzeżenie przed podobnymi zachowaniami. Muszą bowiem pamiętać, że w sytuacji, gdy znowu naruszą porządek prawny, narażą się na zarządzenie wykonania kary.

Sprawcy zostali zobowiązani również zgodnie z art. 46 § 1 kk do naprawienia szkody w całości poprzez uiszczenie solidarnie na rzecz pokrzywdzonego zgodnie z jego wnioskiem równowartości 30 litrów zagarniętego oleju napędowego oraz poniesionych na skutek ich czynu kosztów naprawy uszkodzonego zamka wlewu paliwa samochodu marki M. w wysokości 300 zł (k.157v).

Na mocy art. 44 § 2 kk orzeczono przepadek dowodów rzeczowych w postaci dwóch pojemników wraz z gumowym, które służyły oskarżonym do popełnienia przestępstwa.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 624 § 1 kpk, art. 626 § 1 kpk, art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz.223 z późn. zm.), uwzględniając trudną sytuację majątkową obu oskarżonych.